

Wydatki na inwestycje związane z realizacją Programu Budowy Dróg Krajowych w latach 2011-2015 wyniosą 78 mld zł - wynika z przedstawionej we wtorek "Informacji nt. planu rzeczowo-finansowego Krajowego Funduszu Drogowego na 2011 r."

Informację na temat planu dla sejmowej komisji infrastruktury przygotowało Ministerstwo Infrastruktury. W dokumencie wskazano, że ogólny limit wydatków finansowanych z KFD na 2011 rok ma wynieść 30 mld zł, na 2012 rok 23 mld zł, zaś na 2013 rok 7 mld zł. Poziom wydatków inwestycyjnych wynikających z nowo zawieranych umów na realizację Programu wyniesie 23 mld zł. Kwota ta liczona jest od 1 sierpnia 2010 r.

"W sumie z już zaciągniętymi zobowiązaniami kwota wydatków inwestycyjnych na realizację Programu kształtuje się na poziomie 78 mld zł" - podano w dokumencie.

W przyszłym roku wydatki na inwestycje drogowe zaplanowano w kwocie 29,96 mld zł. Z kwoty tej 13,58 mld zł ma pochodzić z refundacji unijnych, 5,88 mld zł z kredytów międzynarodowych instytucji finansowych i 10,5 mld zł z tzw. obligacji infrastrukturalnych emitowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Na autostrady zostanie przeznaczone: 15,05 mld zł; na drogi ekspresowe - 10,7 mld zł; na obwodnice - 2,25 mld zł; wzmocnienie i przebudowy - 0,49 mld zł; remonty, odbudowy, przebudowy związane z usuwaniem skutków powodzi - 0,64 mld zł; pozostałe wydatki inwestycyjne - 0,84 mld zł.

"Wykonanie planu finansowego KFD na 2010 r. w okresie styczeń-listopad w zakresie zadań drogowych wyniosło 10,9 mld zł (z zaplanowanych 17,2 mld zł - PAP)" - poinformował resort infrastruktury.

Jednak pełniący obowiązki szefa Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Lech Witecki zapewnił, że Dyrekcja chce osiągnąć zaplanowane 17 mld zł. "Już zapłacono 12,2 mld zł, do BGK zostało przekazane dodatkowe 1,5 mld zł, a ponad 3 mld zł to jest to, co zrobimy w przeciągu najbliższego tygodnia". Według niego faktyczne wydatki Generalnej Dyrekcji wyniosą 20 mld zł. "To rekordowe wydatkowanie, w zeszłym roku było 18,7 mld zł, a rok wcześniej ponad 13 mld zł" - powiedział Witecki. Dodał, że dyrekcja ma obecnie w kontraktach 60 mld zł. "W historii Polski takiej kwoty nigdy nie było" - podkreślił.

Wiceminister infrastruktury Radosław Stępień poinformował, że Program zawiera trzy załączniki opisujące zadania inwestycyjne, które mają być realizowane. W pierwszym jest prawie 80 inwestycji, które mają się rozpocząć do 2013 r., m.in. autostrad i inwestycji w toku.

W planie jest np. budowa odcinka autostrady A1 Toruń-Stryków-Tuszyn, autostrady A2 ze Strykowa do Konotopy, obwodnicy Mińska Mazowieckiego, autostrady A4 na odcinku Rzeszów-Korczowa, budowa drogi S3 ze Szczecina do Gorzowa Wielkopolskiego czy kilku odcinków drogi S7.

W załączniku 1a znajdują się inwestycje, co do których resort "ma nadzieję", iż zostaną rozpoczęte do 2013 r. Wśród nich wymieniono 30 inwestycji, w tym m.in. budowę autostrady A4 stanowiącą obwodnicę Krakowa, drogi S6 z Słupska do Lęborka czy części drogi S17 Kurów-Lublin-Piaski, zachodniej obwodnicy Poznania.

Z kolei do załącznika 2 trafiło 77 zadań, których termin rozpoczęcia przewidziano na okres po 2013 r.

Wśród nich jest m.in. budowa autostrady A1 Tuszyn-Pyrzowice, drogi S3 Nowa Sól-Legnica, drogi S7 z Krakowa do granic województwa świętokrzyskiego czy budowa drogi S17 Warszawa-Garwolin-Kurów.

"To lista tytułów inwestycyjnych (załącznik 2 - PAP), co do kształtu której wypowiemy się ostatecznie na przełomie 2011/2012. (...) W tym czasie będziemy znali realne możliwości finansowania Polski w związku z funduszami europejskimi" - powiedział Stępień.

Obecny na posiedzeniu komisji wiceminister finansów Dominik Radziwiłł powiedział, że dodatkowy koszt, który państwo ponosi w związku z tym, że inwestycje drogowe nie są finansowane z budżetu, tylko przez KFD, wynosi rocznie ok. 50 mln zł. Według niego w skali całego programu nie jest to koszt znaczny. "To wynika z długoterminowego celu, jakim było przeniesienie inwestycji drogowych i własności, także tych przyszłych dróg, do KFD (...). Dług KFD w średnim okresie zostanie przesunięty poza sektor" - wyjaśnił.

W rozmowie z PAP wiceminister dodał, że nastąpi to prawdopodobnie po 2013 roku, kiedy KFD będzie się sam finansował, otrzymując np. opłaty za drogi i autostrady. "Wtedy Eurostat może uznać, że KFD nie należy do sektora finansów publicznych, jako przedsiębiorca drogowy będący właścicielem i zarządzającym drogami" - wyjaśnił.

*Źródło: PAP / fot. www.sxc.hu*